

Prof. zw. dr hab. Aleksander Smoliński
Instytut Historii i Archiwistyki
Wydziału Nauk Historycznych
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
w Toruniu

Toruń, 26 I 2026 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Maksymiliana Krasonia zatytułowanej:

„Myśl wojskowa Jana Joachima Kampenhausena (1680–1742)”,

Poznań 2025, ss.595. Promotor: prof. dr hab. Maciej Franz, promotor pomocniczy:

dr Karol Kościelniak

**Uwagi dotyczące tytułu oraz zakresu (celów) i koncepcji rozprawy, a także
wykorzystanych metod badawczych**

Recenzowana rozprawa jest bardzo potrzebną próbą opracowania tematu niedostatecznie przebadanego i opisanego w dotychczasowej polskiej historiografii wojskowej¹. Choć postać Jana Joachima Kampenhausena oraz jego dorobku pisarskiego w zakresie myśli wojskowej pojawia się w całym szeregu starszych oraz współczesnych prac – głównie dotyczących polskiej historii wojskowej, to praktycznie poza pojedynczym opracowaniem o charakterze przyczynkarskim nie istnieje żadna poważna praca wyczerpująca zagadnienie życia i twórczości tego wojskowego praktyka i teoretyka². Poza tym jedną z głównych cech wspólnych wszystkich tych publikacji jest to, że powstały już jakiś czas temu i pod pewnymi względami wymagają powtórnej – rozszerzonej – naukowej refleksji, także tej opartej o najnowsze metody naukowej analizy dostępnych źródeł. Uwaga ta dotyczy zarówno przebiegu życia i kariery wojskowej J. J. Kampenhausena, jak też rzeczowej analizy, opisu oraz oceny jego dzieł z zakresu myśli wojskowej zachowanych do czasów współczesnych. Nie oznacza to oczywiście, że wszystkie ustalenia poprzedników mgr. Maksymiliana Krasonia są obecnie już nieaktualne i nieprzydatne dla współczesnych badań. O tym, że tak nie jest świadczy także choćby fakt twórczego wykorzystania praktycznie całego

¹ Jak podaje to mgr Maksymilian Krasoń (vide s. 10) sytuacja ta miała istotny wpływ na wybór podjętego przez niego zagadnienia badawczego.

² Vide: M. Kukiel, *Znakomity autor czasów saskich. Nieznane dzieła Jana Joachima Kampenhausena*, „Przegląd Współczesny”, (Warszawa) 1934, tom XLVIII. Za wyczerpujące nie można też uznać drobne wzmianki jakie na temat Kampenhausena i jego dzieł można znaleźć w różnych opracowaniach dotyczących polskiej myśli wojskowej – vide choćby: J. Wimmer, *Wojskowość polska w latach 1648–1699*, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864. Tom II. 1648–1864*. Praca zbior. pod red. J. Sikorskiego, Warszawa 1966 czy też: J. Sikorski, *Polskie piśmiennictwo wojskowe do XV do XX wieku*, Warszawa 1991.

Szerzej o tych kwestiach vide: M. Krasoń, *Dorobek myśli wojskowej Jana Joachima Kampenhausena na kartach polskiej historiografii*, „Studia z Dziejów Polskiej Historiografii Wojskowej” („Studies on the History of Polish Military Historiography”), Poznań 2020, tom XXI.

Ta niekorzystna, głównie z punktu widzenia potrzeb polskiej historiografii wojskowej, sytuacja wymaga więc zmiany. Poza tym zdaje się temu sprzyjać także pewien trwający od wielu dziesięcioleci swoisty renesans zainteresowania szeroko rozumianymi dziejami wojskowymi Rzeczypospolitej Obojga Narodów³, w tym również jej kadrami dowódczymi⁴ oraz składem etnicznym⁵. Był to przecież jeden z ważniejszych okresów dziejów narodu i państwa polskiego. Z tych też powodów wybór tematu uważam za trafny i bardzo istotny dla powstania pełniejszego obrazu wojskowości Rzeczypospolitej Obojga Narodów z ostatnich lat panowania króla Jana III oraz epoki saskiej – głównie zaś czasów Augusta II Mocnego.

Podobnie za właściwe należy też uznać główne cele wyznaczone przez Autora rozprawy (vide: s. 10 i passim) mianowicie: opis i ocena myśli wojskowej J. J. Kampenhausena niezależnie od tego czy jest ona wytworem wyłącznie jego osobistej refleksji intelektualnej, czy też zapożyczeniem od innych współczesnych mu lub wcześniejszych autorów. Kolejny cel jaki postawił sobie mgr M. Krasoń to ocena erudycji tego wojskowego oraz porównanie jego koncepcji z myślą wojskową innych autorów europejskich⁶ – w tym

³ Dotyczy to również epoki saskiej – vide choćby: J. Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej (1700–1717)*. Redaktor naukowy K. Piwarski, Warszawa 1956; idem, *Wojsko Polskie w drugiej połowie XVII wieku. Wydanie drugie poszerzone*, Oświęcim 2013; T. Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009 oraz cały szereg innych prac tego ostatniego historyka. Ponadto vide również: K. Kościelniak, *Działania nieregularne wojsk konfederacji tarnogrodzkiej 1715–1716*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace historyczne”. *Asymetryczne działania wojenne od starożytności po wiek XX (Asymmetric Warfare from the Ancient Times to XX Century)*. Praca zbior. pod red. M. Stachury, Kraków 2016, tom 143, zeszyt 4; T. Karpiński, *Jak dawniej dbano o broń – z historii piechoty polskiej czasów saskich (Część I)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, (Warszawa) 2018, R.XIX (LXX), nr 3–4 (265–266); idem *Jak dawniej dbano o broń – z historii piechoty polskiej czasów saskich (Część 2: źródła)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, (Warszawa) 2019, R.XX (LXXI), nr 2 (268); idem, *Umundurowanie Chorągwi Piechoty Węgierskiej Buławy Polnej Koronnej w latach 1752–1768*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, (Warszawa) 2021, R.XXII (LXXIII), Nr 2 (276); idem, *Umundurowanie, uzbrojenie i wyposażenie Regimentu Pieszego szefostwa Jana Klemensa Branickiego w latach 1736–1771*, Białystok 2024.

Należy tutaj też zauważyć, iż ich autorzy często wykorzystują mało znane lub też wcześniej niemal nieanalizowane źródła archiwalne, w tym również pochodzące z archiwów obcych, znajdujących się obecnie poza granicami Polski.

⁴ Vide chociażby: M. Plewczyński, *Żołnierz obrony potocznej za czasów Zygmunta Augusta. Studia nad zawodem wojskowym w XVI w.*, Warszawa 1985; M. Wagner, *Kadra oficerska armii koronnej w drugiej połowie XVII wieku*, Toruń 1992; idem, *Słownik biograficzny oficerów polskich drugiej połowy XVII wieku. Tom I*, Oświęcim 2013; idem, *Słownik biograficzny oficerów polskich drugiej połowy XVII wieku. Tom II*, Oświęcim 2014; idem, *Słownik biograficzny oficerów polskich drugiej połowy XVII wieku. Tom III*, Oświęcim 2018; idem, *Korpus oficerski wojska polskiego w drugiej połowie XVII wieku*, Oświęcim 2015; K. Kościelniak, *Kadra oficerska w wojsku koronnym w latach 1576–1648. Studia nad zawodem wojskowym*, Toruń 2011.

⁵ Poza częścią wcześniej cytowanej literatury vide także: M. Plewczyński, *W służbie polskiego króla. Z zagadnień struktury narodowościowej Armii Koronnej w latach 1500–1574*, Siedlce 1995 (II wydanie: *W służbie polskiego króla. Z zagadnień struktury narodowościowej armii koronnej w latach 1500–1574*, Oświęcim 2015); idem, *Ludzie Wschodu w wojsku ostatnich Jagiellonów*, Warszawa 1995. Ponadto vide również: M. Wagner, *Muster Roll. Rejestry popisowe i rolle regimentowe sił zbrojnych Rzeczypospolitej z drugiej połowy XVII wieku*, Warszawa 2020.

⁶ Np. Raimondo Montecuccoli’ego, Adama Heinricha von Steinau’a, czy też Jakuba Henryka Flemming’a.

również polskich⁷. Poza tym Autor zajął się również oceną znaczenia myśli wojskowej J. J. Kampenhausena dla armii ówczesnej Rzeczypospolitej⁸ oraz dla współczesnych badaczy zajmujących się historią wojskową, głównie zaś rodzimą myślą wojskową okresu staropolskiego. Nie bez znaczenia jest też podjęta przez mgr. M. Krasonia próba oceny wcześniejszych – niemal entuzjastycznych – ocen twórczości Kampenhausena wyrażonych swego czasu przez znakomitego historyka, mianowicie Mariana Kukiela⁹. Wszystkie wskazane powyżej problemy badawcze należy uznać za słuszne, zaś próbę uzyskania przez Autora odpowiedzi za niezwykle potrzebną.

Zastrzeżeń nie budzi też fakt, że swoje studia mgr M. Krasoń oparł o dwa zachowane – kompletne – i jednocześnie najistotniejsze (najwartościowsze) oraz najobszerniejsze dzieła Jana Joachima Kampenhausena, mianowicie „*Observacye do wojennych operacyi y akcyi dla komenderującego oficera albo wodza...*” oraz „*Chwała y apologia kopiy y pik cum refutationeniektrych zarzutów, przeciwko nim*”. Trudno bowiem prowadzić badania o takiej samej skali i zakresie mając do dyspozycji jedynie urywki innych prac tego autora lub też tylko dotyczące ich komentarze¹⁰.

W celu realizacji tak postawionych zadań Autor recenzowanej tutaj rozprawy posłużył się metodami stosowanymi w naukach historycznych z uwzględnieniem specyficznych potrzeb historiografii wojskowej oraz metodami stosowanymi w badaniach historiograficznych i źródłoznawczych. Stąd też zastosował analizę wewnętrzną wybranych przez siebie źródeł, skupiając się jednocześnie na badaniach intertekstualnych, przy pomocy których starał się wykazać relacje istniejące pomiędzy różnymi dziełami z zakresu myśli

⁷ Np. Andrzeja Maksymiliana Fredro – vide: [*Militarium. Część I*] *AndreaeMaximiliani Fredro Castellani LeopoliensisMilitarium, seuaxiomatumbelli ad harmoniamtogaeaccommodatorumlibri duo. Accessereminutioraquaedam, ejusdemAuthorisscripta*(Andrzeja Maksymiliana Fredry kasztelana lwowskiego kwestia wojskowa, czyli o prawidłach wojny i pokoju dwie księgi wraz z pewnymi pomniejszych pismami tegoż autora). W tłumaczeniu J. Chmielewskiej, B. Bednarka, wstępem i przypisami opatrzył M. Tracz-Tryniecki, Malawa 2025; idem, [*Militarium. Część II*] *AndreaeMaximiliani Fredro PalatiniPodoliaeMilitarium, seubelliaxiomatum ad harmoniamtogaeaccommodatorumlibersecundus*(Andrzeja Maksymiliana Fredry wojewody podolskiego kwestia wojskowa, czyli o prawidłach wojny i pokoju księga druga). W tłumaczeniu J. Marszałek, B. Bednarka, wstępem i przypisami opatrzył M. Tracz-Tryniecki, Warszawa 2025.

⁸ Była to armia, która musiała dostosować się do bardzo szczupłych ram organizacyjnych i finansowych wyznaczonych jej przez postanowienia Sejmu Niemego oraz podjąć próbę odwrócenia bardzo negatywnych tendencji, które w sposób szczególny ujawniły się podczas Wielkiej Wojny Północnej – vide: M. Nycz, *Geneza reform skarbowych Sejmu Niemego: studium z dziejów skarbowo-wojskowych z lat 1697–1717*, Oświęcim 2016; T. Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III...*; idem, *Konfederacja tarnogrodzka i obrady Sejmu Niemego – aspekt militarny*, [w:] *Sejm Niemy. Między mitem a reformą państwa*. Praca zbior. pod red. M. Zwierzykowskiego, Warszawa 2019; idem, *Wprowadzenie do zagadnienia uchwał skarbowo-wojskowych Sejmu Niemego*, [w:] *Studia nad konfederacją tarnogrodzką i Sejmem Niemym*. Praca zbior. pod red. T. Ciesielskiego, Warszawa 2020.

⁹ Vide: M. Kukiel, *Znakomity autor czasów saskich. Nieznane dzieła Jana Joachima Kampenhausena...*

¹⁰ W sumie J. J. Kampenhausenowi przypisuje się 10 dzieł poświęconych zagadnieniom wojskowym i innym oraz 5 kolejnych prac (w tym przekłady) mających charakter wojskowych regulaminów.

wojskowej. Natomiast by wykazać znaczenie wpływu środowiska kulturowego oraz osobistych doświadczeń wojskowych J. J. Kampenhausena na jego dzieła zastosował też badania historyczno-kontekstualne. Poza tym Autor wykorzystał też metodę progresywną, pozwalającą mu na wykazanie zmian zachodzących pomiędzy ideami głoszonymi przez Kampenhausenaw obydwu wskazanych powyżej jego pracach, a także metodę komparatystyczną. Dzięki tej ostatniej mógł podjąć próbę porównania treści i idei zawartych w dziełach tego autora z myślami znajdującymi się w innych źródłach, w tym również w pracach autorów zachodnioeuropejskich oraz innych autorów polskich zajmujących się refleksją z zakresu myśli wojskowej¹¹. Jednocześnie wskutek zastosowania metody filologicznej mgr M. Krasoń mógł zwrócić szerszą uwagę na kwestie językowe, jak choćby na używaną przez J. J. Kampenhausena terminologię wojskową oraz na kwestie semantyczne. Poza tym, szczególnie w przypadku *„Chwały y apologii kopii y pik...”* Autor sięgnął po analizę retoryczną i hermeneutyczną, dzięki którym mógł prześledzić językowe środki perswazji – „chwyty erystyczne” i „ukryte przesłania” stosowane przez J. J. Kampenhausenawobec potencjalnego czytelnika jego dzieła. Jednocześnie mgr M. Krasoń zastosował też krytyczną „analizę idei” zawartych w obydwu przestudiowanych przez niego źródłach, głównie pod kątem ich spójności oraz elastyczności rozumianej jako zdolność do przyjmowania krytyki i zmieniania się pod jej wpływem.

Podsumowując powyższe – zdaniem Recenzenta – można stwierdzić, że plan badawczy nakreślony przez mgr. M. Krasonia jako konieczny do zrealizowania w ramach przedstawionej przez niego rozprawy należy uznać za prawidłowy i dający możliwość uzyskania odpowiednich i wartościowych wyników.

Uwagi dotyczące konstrukcji i treści rozprawy

Praca składa się ze spisu treści, wstępu oraz czterech rozdziałów, zakończenia zatytułowanego: *„Podsumowanie badań nad myślą wojskową Jana Joachima Kampenhausena i refleksje końcowe”* oraz z bibliografii i spisu grafik¹². Zaopatrzone ją również w wykaz skrótów, których Autor użył wyłącznie w przypisach w celu skrócenia zapisu nazw archiwów i bibliotek z jakich korzystał. Rozprawa otrzymała konstrukcję problemową. Taką metodą można uznać za odpowiednią i wystarczającą dla wyczerpującego przedstawienia podjętej przez Autora problematyki.

¹¹ Vide przypisy Nr 6 i 7.

¹² Jest wielce zastanawiające dlaczego na s. 17 w podrozdziale *„Struktura pracy”* Autor nieco inaczej przedstawił jej budowę. Pomiął bowiem chociażby istnienie zakończenia w postaci *„Podsumowanie badań...”*!

Wstęp (s. 8–19) recenzowanej tutaj rozprawy zawiera wszystkie części formalne powszechnie oczekiwane w historycznych pracach naukowych. Jak to już wspomniano Autor jasno przedstawił cel i zakres tematyczny swojej rozprawy, a także prawidłowo uzasadnił wagę podjętej przez siebie problematyki. Ponadto wystarczająco szeroko omówił i prawidłowo uzasadnił wybrane i zastosowane metody badawcze.

Omówił także dotychczasowy stan badań nad myślą wojskową J. J. Kampenhausena, w tym niedostateczną w tej kwestii, polską literaturę przedmiotu. Wskazał również na ważne anglo- i szwedzkojęzyczne pozycje bibliograficzne, które dotyczą podobnej problematyki bądź też innych zagadnień z zakresu historii wojskowej interesującego nas tutaj okresu.

Poza tym szeroko przedstawił – i słusznie – zachowane oraz wykorzystane przez siebie źródła archiwalne (rękopiśmienne) – także obce – vide s. 11–15. Ich charakterystyka oraz ocena, podobnie jak źródeł publikowanych, znajdzie się w dalszej części tej recenzji.

Podobnie potraktował wykorzystaną przez siebie literaturę dotyczącą zarówno myśli wojskowej – głównie z przełomu XVII i XVIII w., jak i najważniejszą literaturę dotyczącą zagadnień szeroko rozumianej – przede wszystkim polskiej – historii wojskowej drugiej połowy i końca XVII w. oraz epoki saskiej.

W rozdziale pierwszym („*Życie i działalność intelektualna Jana Kampenhausena*”) Autor przedstawił zyciorys i przebieg służby wojskowej Kampenhausena, a także jego aktywność intelektualną. Warto tutaj zauważyć, że w dotychczasowym dorobku polskiej historiografii nie było tak obszernego i szczegółowego biogramu tego wojskowego. Poza tym mgr M. Krasoń sprostował cały szereg nieścisłości, które dotyczyły J. J. Kampenhausena.

Kolejne dwa rozdziały, jak to nie bez przyczyny stwierdził Autor, stanowią „serce” całej rozprawy. Rozdział drugi zatytułował „*Analiza pracy Jana Kampenhausena pt. Obserwacye do wojennych operayi y akcji dla komenderującego oficera albo wodza*”, zaś trzeci: „*Myśl wojskowa na kartach polemiki Chwała y apologia kopiy y pik, cum refutatione niektórych zarzutów przeciwko nim*”. Poświęcone są one szerokiemu omówieniu treści obydwu tych dzieł oraz gruntownej ich analizie przeprowadzonej w oparciu o przedstawione powyżej metody badawcze – także z wykorzystaniem innych źródeł i dzieł innych autorów zajmujących się refleksją w zakresie myśli wojskowej.

Rozdział czwarty „*Myśl wojskowa Jana Kampenhausena i jej analiza*” mgr M. Krasoń poświęcił zebraniu i uporządkowaniu informacji na temat myśli wojskowej J. J. Kampenhausena wynikających z analizy obydwu jego prac. Poza tym Autor skupił się na kwestiach związanych z wpływem źródeł (czyli wcześniejszych prac innych teoretyków i praktyków) wykorzystanych przez Kampenhausena oraz innych czynników, których

znajomość można zauważyć w refleksjach zawartych w obydwu jego najważniejszych pracach z zakresu myśli wojskowej. Ważny też był ich ewentualny wpływ na jego oryginalną inwencję twórczą. Jednocześnie w rozdziale tym mgr M. Krasoń dokonał też próby porównania rozważań J. J. Kampenhausena dotyczących kopii i pik z tym co w tym zakresie proponowali wtedy inni europejscy i polscy autorzy zajmujący się podobnymi zagadnieniami.

Badawczą – analityczną – część dysertacji kończą natomiast refleksje (s. 568–575) stanowiące podsumowanie („*Podsumowanie badań nad myślą wojskową Jana Joachima Kampenhausena i refleksje końcowe*”), którymi Autor – niekoniecznie słusznie – zastąpił klasyczne rozwiązanie w postaci „zakończenia”. W jego zamyśle jest to ostateczna ocena myśli wojskowej J. J. Kampenhausena głównie z perspektywy potrzeb armii ówczesnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz potrzeb badawczych współczesnej polskiej historiografii wojskowej, traktującej jego dorobek jako integralną część historii polskiej myśli wojskowej. W podobny sposób Autor odniósł się też do osiągnięć innych – obcych oraz polskich – autorów zajmujących się wówczas podobnymi kwestiami. W ten sposób rozprawę mgr. Maksymiliana Krasonia zamyka dość osobliwie – choć jednocześnie ciekawie – skonstruowane „zakończenie”, które – pomimo pewnych wątpliwości – stanowi jednak odpowiednie podsumowanie uzyskanych przez niego efektów badawczych. Pracę zamyka bibliografia oraz spis grafik¹³.

W wyniku opisanej powyżej konstrukcji – poza rozdziałem pierwszym – rozprawa mgr. M. Krasonia posiada dwie wyraźne warstwy problemowe, które dotyczą obydwu omówionych i przeanalizowanych przez niego prac J. J. Kampenhausena. Pierwszą tworzy omówienie treści każdej z nich, zaś drugą pogłębiona analiza oraz ocena pochodzenia i wartości zawartych w niej informacji stanowiących jego myśl wojskową. Jednak oceniając konstrukcję rozprawy mgr. M. Krasonia trzeba też zauważyć, iż mogła się w niej znaleźć znacznie większa liczba różnego rodzaju schematów¹⁴, które mogłyby stanowić jej wartościowe uzupełnienie jednocześnie ułatwiające zrozumienie wielu opisywanych przez niego manewrów oraz szyków wojskowych stosowanych choćby w marszu oraz podczas obozowania czy też walki.

Przedstawiony powyżej kształt rozprawy można uznać za dostatecznie przejrzysty i jednocześnie za optymalny. Jednak być może, ze względu na liczne powtórzenia przez J. J. Kampenhausena pewnych wątków zawartych przede wszystkim w dziele „*Obserwacje do*

¹³ Zastanawiające jest, że we wstępie o tym ostatnim elemencie swojej rozprawy Autor wcale nie wspomina – vide: s. 17.

¹⁴ Autor nazywa je „grafikami.” W całej pracy jest ich tylko 11.

wojennych operacji y akcyi dla komenderującego oficera albo wodza...” (s. 65 i passim), można by pokusić się o analizę jego treści, posługując się zbiorczo pewnymi elementami występującymi w różnych jego miejscach, a dotyczących np. „marszów”, „obozowania”, „wywiadów i rozpoznania” czy też innych. Takie rozwiązanie mogłoby być bardziej czytelne i łatwiejsze w odbiorze przez potencjalnego czytelnika dysertacji mgr. M. Krasonia. Recenzent nie upiera się jednak przy tym rozwiązaniu. Szanuje bowiem prawo Autora do stosowania własnych i optymalnych jego zdaniem rozwiązań umożliwiających mu możliwie pełną analizę i ocenę tego dzieła¹⁵.

Wszystko to, co napisano powyżej nie oznacza jednak, że recenzent nie ma także innych zastrzeżeń i wątpliwości dotyczących struktury dysertacji mgr. M. Krasonia. Pewnego komentarza wymaga także zamieszczona na końcu rozprawy „*Bibliografia*” (vide s. 576 i passim). Wydaje się, że zastosowany przez niego podział wykorzystanych źródeł oraz literatury przedmiotu nie jest jednak racjonalny i wymaga pewnej modyfikacji. Skromnym zdaniem recenzenta każda, sporządzona w klasyczny – i jednocześnie w należytym czytelny – sposób, bibliografia winna dzielić się na dwa podstawowe działy, mianowicie na „źródła” i „opracowania” – drukowane bądź też nie. O obrębie tej pierwszej grupy należy umieścić przede wszystkim wszelkie źródła archiwalne oraz źródła drukowane, w tym również regulaminy, edycje źródłowe oraz różne dzienniki, relacje czy też wspomnienia i pamiętniki¹⁶. Natomiast dział „opracowania” powinien obejmować wszystkie wykorzystane przez Autora monografie oraz przyczynki – niezależnie od tego czy drukowe są w czasopiśmie, czy też w opracowaniach zbiorowych. W ostatnich latach przyjęło się również, że w oddzielny dział bibliografii wydziela się opracowania – i inne publikacje – zamieszczane w internecie¹⁷. Zabieg ten należy uznać za racjonalny. Natomiast mgr M. Krasoń publikacje zaczerpnięte z internetu umieścił w trzech działach przygotowanej przez niego „*Bibliografii*”.

Tymczasem w recenzowanej tutaj dysertacji jej Autor zastosował zupełnie inne rozwiązania, gdyż przygotowaną przez siebie „*Bibliografię*” podzielił na: „*Źródła archiwalne*” (s. 576–579), „*Źródła antyczne i średniowieczne*” (s. 579–580) oraz na „*Źródła drukowane i wydania cyfrowe*” (s. 580–585) i „*Literaturę*” (s. 585–594). Taki podział trudno uznać za prawidłowy i przejrzysty. Poważne zastrzeżenia budzi drugi z wymienionych tutaj

¹⁵ Należy też tutaj zauważyć, iż taki układ pracy i jej treści może być bardzo przydatny przy pracy nad ewentualnym wydaniem drukiem dzieła J. J. Kampenhausena zatytułowanego „*Obserwacje do wojennych operacji y akcyi dla komenderującego oficera albo wodza...*” do czego recenzent gorąco zachęca.

¹⁶ Tutaj też jest miejsce na ewentualne, oddzielne, umieszczenie źródeł rękopiśmiennych, które często znajdują się przede wszystkim w zbiorach różnych bibliotek, a wykorzystywane są głównie przez historyków zajmujących się badaniami nad epoką nowożytną.

¹⁷ Dotyczy to takich publikacji, które nie mają wydań „papierowych” lub też nie są PDF-ami ich wydań drukowanych w klasyczny sposób.

działów, który zdaje się sztucznie wydzielony, choćby dlatego że przyjmując logikę Autora w „*Bibliografii*” powinien się też znaleźć dział: „Źródła nowożytne”, którego w dysertacji brak, zaś źródła tego typu znalazły się dwóch kolejnych działach. Dlaczego? Nie do przyjęcia jest również tytuł ostatniej części „*Bibliografii*”, mianowicie „*Literatura*”. Znalazły się tam bowiem zarówno różnego rodzaju opracowania monograficzne i przyczynkarskie, jak i klasyczne źródła, jak choćby powszechnie wykorzystywane, niezwykle sugestywne, dzieło księdza Jędrzeja Kitowicza¹⁸. Trudno też zrozumieć dlaczego Autor korzystał z internetowego wydania tej pracy (vide s. 583), skoro nie brak jej różnych, prawidłowo przygotowanych, wydań drukowanych¹⁹. Podobnych przykładów jest niestety znacznie więcej, a dotyczą one choćby prac Niccolo Machiavellego (vide s. 584)²⁰. Poza tym często w „*Bibliografii*” pojawiają się różnego rodzaju błędy oraz mniej lub bardziej istotne nieścisłości w zapisach bibliograficznych. Tak jest choćby z najnowszą i niezwykle ciekawą pracą Karola Łopateckiego (vide s. 591)²¹. Niestety podobnych pomyłek jest więcej.

Poza tym zupełnie nie do przyjęcia jest stosowana przez Autora w „*Bibliografii*”²² maniera tłumaczenia tytułów²³ dzieł wydawanych w językach obcych na język polski (vide choćby s. 580). Potencjalnemu – dociekliwemu – czytelnikowi rozprawy mgr. M. Krasonia uniemożliwia to bowiem chociażby dotarcie do „cytowanych” przez niego prac²⁴.

Dokonując ostatecznej oceny konstrukcji i treści rozprawy doktorskiej mgr. M. Krasonia, pomimo zasygnalizowanych powyżej mniej lub bardziej poważnych zastrzeżeń, jeszcze raz należy jednak podkreślić, że wszystkie poruszone przez niego zagadnienia były niezwykle ważne i konieczne do naukowej analizy oraz fachowego opisu podjętej przez niego problematyki. W efekcie dzięki tej rozprawie – mimo pewnych niekiedy nawet istotnych niedociągnięć – nastąpił w tej kwestii znaczący postęp.

¹⁸ Vide: J. Kitowicz, *Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III*. Wstępem i objaśnieniami zaopatrzył M. Janik, Kraków 1925.

¹⁹ Vide także: J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*. Wstęp M. Dernałowicz, Warszawa 1985; idem, *Opis obyczajów za panowania Augusta III. Tom I*. Opracował R. Pollak, Wrocław 2003; idem, *Opis obyczajów za panowania Augusta III. Tom II*. Opracował R. Pollak, Wrocław 2003.

²⁰ Tymczasem w dorobku polskiej historiografii nie brak odpowiednio przygotowanych wydań dzieł tego autora – vide chociażby: N. Machiavelli, *Książe. Rozważania nad pierwszym dziesięcioleciem historii Rzymu Liwiusza. (Wybór)*. Przekład Cz. Nanke, K. Żaboklicki, Warszawa 1987; idem, *Książe*. Przekład W. Rzymowski, Warszawa 2017; idem, *Książe*, Przekład S. Musielak, A. Sozański, Warszawa 2024. Vide także: N. Machiavelli, *O sztuce wojny*. Wstępem opatrzył B. Baran, przekład A. Szopińska, Warszawa 2008. Zamieszczony przez mgr. M. Krasonia w „*Bibliografii*” zapis tej pracy nie jest kompletny!

²¹ Prawidłowy zapis bibliograficzny tej monografii to: K. Łopatecki, *Wojna jako nauka. Organizacja pola bitwy w kontekście rewolucji militarnej w mustrze (XVI–XVII wiek)*, Warszawa 2025. Tymczasem Autor twierdzi, że praca ta ukazała się już w 2014 r.

²² A także w przypisach.

²³ Oraz całych zapisów bibliograficznych.

²⁴ Vide choćby: „Swetoniusz, *Żywoty dwunastu cesarzy*, przeł. J. C. Rolfe, Cambridge 1913–1914” – przysłowiowego „konia z rzędem” temu, kto „rozszyfruje” ten zapis!!!

Ocena bazy źródłowej i stopnia wykorzystania dotychczasowych ustaleń historiografii polskiej oraz obcej

W toku prowadzonych badań i kwerend mgr Maksymilian Krasoń przebadiał cztery archiwa polskie, z których za najważniejsze należy uznać warszawskie Archiwum Główne Akt Dawnych oraz Archiwum Narodowe w Krakowie²⁵. Poza tym kwerendą objął również trzy archiwa obce, mianowicie jedno szwedzkie, jedno saskie i jedno archiwum ukraińskie²⁶, przy czym za najważniejsze z punktu widzenia prowadzonych przez niego badań należy uznać SverigeRiksarkivet (Krigsarkivet) w Sztokholmie oraz SächsischesStaatsarchiv(Hauptstaatsarchiv) w Dreźnie.

Oprócz tego kwerendą objął także liczne zbiory biblioteczne, gdzie wykorzystał głównie źródłowe materiały rękopiśmienne bądź też źródła drukowane²⁷. Do najważniejszych polskich instytucji tego typu należy zaliczyć Bibliotekę Narodową w Warszawie, bibliotekę Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie oraz Bibliotekę Jagiellońską i Bibliotekę Polskiej Akademii Nauk w Kórniku. Poza tym należy też tutaj wymienić dwie instytucje obce, mianowicie Bibliotekę Uniwersytecką w Wilnie oraz SächsischeLandesbibliothekundUniversitätsbibliothek w Dreźnie. Oprócz tego Autor wykorzystał również zbiory bibliotek Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie oraz Muzeum Ziemi Wschowskiej. Kwerendy te miały przede wszystkim charakter źródłowy. W efekcie tego kwerenda przeprowadzona we wszystkich tych placówkach objęła wiele różnych zespołów archiwalnych oraz źródeł innego typu.

Trudno też obecnie byłoby wskazać, gdzie jeszcze – głównie w Polsce – mógłby mgr M. Krasoń poszukiwać informacji potrzebnych w jego dysertacji. Wartość niektórych jego ustaleń mogłyby – ewentualnie – podnieść lub zmodyfikować jedynie kwerendy przeprowadzone w archiwach francuskich bądź też w brytyjskich lub hiszpańskich²⁸. Być może bowiem pewnemu rozszerzeniu uległaby wtedy możliwości porównania myśli wojskowej Jana Joachima Kampenhausena z dorobkiem innych ówczesnych europejskich autorów. Trudno jednak obecnie stwierdzić, czy miałyby one istotny wpływ na jakość tez przedstawionych przez mgr. M. Krasonia w jego rozprawie doktorskiej, tym bardziej że mniej

²⁵ Pozostałe polskie archiwa to: Archiwum Państwowe w Gdańsku i Archiwum Państwowe w Toruniu.

²⁶ Było to: Центральний Державний Історичний Архів України в Кijowie.

²⁷ W sumie było to 10 instytucji.

²⁸ Vide choćby: *Spisane przez Maestre de Campodon Sancho de Londoño rozważania o sposobie przywrócenia dyscypliny wojskowej do jej klasycznej i doskonalszej postaci przeznaczone dla don Fernanda Álvareza de Toledo, księcia Alby namiestnika i naczelnego wodza Jego Królewskiej Mości i gubernatora w Niderlandach*. Przekład z hiszpańskiego, wstęp i redakcja P. Szadkowski, Oświęcim 2016.

więcej wiemy z jakich ówczesnych opracowań historyczno-wojskowych korzystał Kampenhausen.

Oprócz tego mgr M. Krasoń krytycznie wykorzystał również cały szereg ważnych starodruków, a także drukowanych edycji źródłowych, wśród których – oprócz pozycji z dorobku polskiej myśli i historiografii wojskowej – znalazły się też publikacje niemiecko- i anglojęzyczne, a także teksty łacińskie i obowiązujące w armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz w armii saskiej, czy szwedzkiej podstawowe regulaminy, instrukcje i przepisy służbowe²⁹.

Kończąc wątek źródeł wykorzystanych przez mgr. Maksymiliana Krasonia jeszcze raz należy zauważyć, że przy obecnym stanie badań nad polską historią wojskową epoki ostatnich lat panowania Jana III oraz obydwu królów z dynastii Wettynów trudno byłoby wskazać, gdzie jeszcze mógłby poszukiwać nieznanych i nieprzebadanych dotychczas materiałów archiwalnych lub starodruków polskiego pochodzenia, istotnych dla rozważanych przez niego kwestii. Jedynym takim miejscem mogłyby być niektóre archiwa oraz biblioteki znajdujące się na obszarze Federacji Rosyjskiej, gdzie przechowywane są także różnego rodzaju dokumenty polskiej proweniencji³⁰.

W efekcie tego co napisano powyżej praca mgr. M. Krasonia oparta została przede wszystkim na polskim materiale źródłowym³¹, jednak uzupełnionym o wartościowe źródła obcej proweniencji – przede wszystkim niemieckojęzyczne. Wykorzystanie tych ostatnich pozwoliło mu na znaczące zobiektywizowanie przedstawionych przez niego efektów badań nad myślą wojskową J. J. Kampenhausena, choćby w kwestii odpowiedzi na pytanie o siłę wpływów obcych na oryginalność jego przemyśleń.

W świetle tego, co napisano powyżej za zupełnie wystarczającą można uznać liczbę różnorodnych wykorzystanych przez Autora źródeł archiwalnych – rękopiśmiennych – oraz różnych źródeł drukowanych³² i innych. Ich poprawna oraz krytyczna analiza umożliwiła

²⁹Vide: *Polskie regulaminy i instrukcje wojskowe w zbiorach Centralnej Biblioteki Wojskowej. Katalog. Tom pierwszy 1609–1945*. Opracowanie T. Głowacka, B. Musiałowa, G. Szablowska, Warszawa 1980.

³⁰ Autor twierdzi, że (vide s. 50 – przyp. Nr 232) w przypadku Biblioteki Załuskich znaczna część zawartych tam dzieł została zniszczona przez wojska rosyjskie w listopadzie 1794 r. i nigdy nie dotarła do Sankt-Petersburga. Nie oznacza to jednak, że tak stało się z wszystkimi (lub z większością) dobrami kultury rabowanymi w Rzeczypospolitej przez armię rosyjską w XVIII i XIX w.

³¹ Głównie polskojęzycznym.

³² W tej grupie publikacji można jednak wskazać także na inne pozycje, które znalazły się poza zainteresowaniem mgr. M. Krasonia, a mogłyby być przydatne w jego badaniach – vide choćby: A. Weyde, *Regulamin wojskowy z 1698 roku*. Opracowali i przygotowali do druku K. Łopatecki, P. Krokosz, przekład P. Krokosz, Białystok 2022; M. L. Jenej, *Partyzant czyli sztuka prowadzenia pomyślnie wojny podjazdowej według zwyczaju wieku teraźniejszego*. Wstęp i komentarze M. P. Borkowski, Tarnowskie Góry 2025 oraz: P. Krokosz, K. Łopatecki, *Adam Weyde a procesy modernizacyjne armii rosyjskiej na przełomie XVII i XVIII wieku*, Białystok 2021. O innych będzie mowa w dalszej części tej recenzji.

mu bowiem sformułowanie wielu ważnych i jednocześnie ciekawych wniosków, z których część potwierdza hipotezy i poglądy badawcze funkcjonujące we wcześniejszej polskiej historiografii. Poza tym praca mgr. Maksymiliana Krasonia stawia też nowe, ciekawe hipotezy badawcze, które będą wymagały dalszych badań i naukowych dociekań – przede wszystkim źródłowych.

Za wystarczającą dla potrzeb recenzowanej tutaj rozprawy należy uznać liczbę pozycji bibliograficznych (opracowań publikowanych i niepublikowanych), mianowicie fachowej literatury przedmiotu – zarówno monografii jak i różnorodnych przyczynków dotyczących głównie szeroko rozumianych dziejów wojskowych Rzeczypospolitej Obojga Narodów z końca XVII i pierwszej połowy XVIII w., w tym organizacji armii oraz składu osobowego jej obydwu autoramentów, a także niekorzystnych zmian wynikających przede wszystkim z udziału wojsk Rzeczypospolitej w Wielkiej Wojnie Północnej. Autor wykorzystał bowiem niemal wszystkie najważniejsze – polskojęzyczne – publikacje tego typu, a także liczne publikacje w języku niemieckim oraz odpowiednią literaturę anglo- i szwedzką.

Zawsze jednak znaleźć można jakieś wartościowe, a pominięte pozycje. Podobnie jest również w przypadku rozprawy mgr. Maksymiliana Krasonia, przy czym uwaga ta dotyczy głównie prac o charakterze ogólnym, które traktują o różnych – z reguły niemal niezmiennych – zjawiskach militarnych, które towarzyszą ludzkości praktycznie od zawsze, a przynajmniej tak długo jak znane jest zjawisko wojny. Ich znajomość może zaś przydać się choćby do formułowania pełniejszych i pewniejszych ocen wielu różnych kwestii z zakresu myśli wojskowej omawianych przez Jana Joachima Kampenhausena w obydwu jego dziełach analizowanych przez mgr. M. Krasonia. Recenzent pozwoli sobie podać kilka przykładów.

W przypadku poczytnego historyka wojskowego Charlesa Omana Autor zacytował jego pracę z zakresu sztuki wojennej średniowiecza³³. Dlaczego nie wykorzystał też jego dzieła poświęconego sztuce wojennej XVI w.³⁴ Warto także byłoby zajrzeć do jednej z monografii Hansa Delbrücka, tym bardziej, że obecnie dysponujemy jej tłumaczeniem na język polski³⁵.

W kilku miejscach dzieła *„Obserwacje do wojennych operacji y akcji dla komenderującego oficera albo wodza...”* J. J. Kampenhausen wspomina o znaczeniu „bojaźni

³³ Vide: Ch. Oman, *Sztuka wojenna w średniowieczu. Tom I, II, III*. Przekład G. Smółka, Oświęcim 2018.

³⁴ Vide: Ch. Oman, *Sztuka wojenna w XVI wieku. Tom I*. Przekład M. Młynarz, Oświęcim 2013; idem, *Sztuka wojenna w XVI wieku. Tom II*. Przekład M. Młynarz, Oświęcim 2014.

³⁵ H. Delbrück, *Nowożytna sztuka wojenna*. Przekład M. Młynarz, Oświęcim 2016.

bożej³⁶ oraz innych kwestiach dotyczących religii i religijności w wojsku. Zgodnie z zasadą przyjętą w recenzowanej tutaj rozprawie informacje te zostały skomentowane przez mgr. M. Krasonia³⁷. Warto tutaj jednak zauważyć, że zjawiska te towarzyszyły wojsku praktycznie od zawsze³⁸, gdyż żołnierz jak nikt inny był – i jest nadal – zmuszony egzystować w środowisku zagrażającym jego życiu lub zdrowiu. Zaś związany z tym strach przed śmiercią oraz ewentualnym cierpieniem jest niezwykle traumatycznym przeżyciem, które łatwiej pokonać mając nadzieję na boską opiekę (łaskę) i pocieszenie, które może zapewnić religia³⁹.

Także w przypadku kwestii dotyczących dyscypliny wojskowej można odwołać się do innych interesujących prac pominiętych przez mgr. M. Krasonia⁴⁰. Ich analiza mogłaby pozwolić na nieco pełniejszą ocenę wartości zagadnień tego typu poruszanych przez J. J.

³⁶Vide s. 69, 216–217, 222, 343, 518–519. Na marginesie rozważań J. J. Kampenhausena na temat kwestii działania opatrności i przychylności Bożej (vide. s. 519) warto się zastanowić czy jego poglądy w tym względzie nie były swoistą pochodną nauki o predystynacji charakterystycznej dla pierwszego – protestanckiego – wyznania tego autora.

³⁷ Vide s. 69 rozprawy mgr. M. Krasonia.

³⁸By wspomnieć tutaj chociażby średniowieczne bitwy pod Bouvines (rok 1215) oraz pod Grunwaldem (rok 1410) – vide choćby: J. Długosz, *Bitwa grunwaldzka (z historii Polski)*. Opracował J. Dąbrowski, Wrocław 2003; G. Duby, *Bitwa pod Bouvines niedziela, 27 lipca 1214*. Przekład M. Tournay-Kossakowska, A. Fałęcka, Warszawa 1988; S. M. Kuczyński, *Bitwa pod Grunwaldem*, Katowice 1985; A. Nadolski, *Grunwald 1410*, Warszawa 1993; P. Skworoda, *Grunwald 15 VII 1410. Magno bello w święto Rozesłania Apostołów*, Tarnowskie Góry 2025.

³⁹Zasada ta dotyczy też różnych pierwotnych kultów związanych chociażby z magią, szamanizmem czy animizmem – poza pracą cytowaną przez Autora szerzej vide także: J. G. Frazer, *Złota gałąź*. Przekład H. Krzeczowski, przedmowę napisał J. Lutyński, Warszawa 1962; J. F. Lazenby, *Armia spartańska*. Przekład P. Grysztar, Oświęcim 2025; A. Smoliński, *Związki kawalerii polskiej z klasztorem jaszłowieckim na tle kultu maryjnego w armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz w Wojsku Polskim Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Metamorfozy społeczne 5. Religia a społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*. Zbiór studiów pod red. T. Stegnera, Warszawa 2013; idem, *Kult Najświętszej Maryi Panny Jaszłowieckiej w 14 Pułku Ułanów Jaszłowieckich oraz w 9 Pułku Ułanów Małopolskich Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej*, [w:] *Państwo–religia. Instytucje państwowe i obywatele wobec religii w Europie Środkowo-Wschodniej w XX wieku. Tom 1*. Praca zbior. pod red. J. Durki, Kalisz 2014; idem, *Kult Najświętszej Maryi Panny Jaszłowieckiej w 14 Pułku Ułanów Jaszłowieckich*, [w:] *Opracowania i relacje do dziejów 14 Pułku Ułanów Jaszłowieckich. Tom II. Praca pokojowa 1921–1939*. Praca zbior. pod red. A. Dudzińskiego, J. Gromnickiego, Grajewo 2021; J. Głowacki, *Religijność konfederatów barskich*, „Czasy Nowożytnie”, (Warszawa) 2014, tom 27; M. Stefański, *Uroczystości państwowe, wojskowe i religijne w Korpusie Ochrony Pogranicza na przykładzie 16 Batalionu „Sienkiewicz” w latach 1927–1932*, [w:] „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica”, *Oblicza wojny. Wojsko w obozie i w koszarach*. Pod redakcją T. Grabarczyka, (Łódź) 2018, tom 102; K. Kajkowski, *Magia wojny i wojna magii w świecie dawnych Słowian*, Owidz 2024.

Warto też pamiętać, że prawidłowości te dotyczyły, i nadal dotyczą, praktycznie wszystkich wyznań i religii – vide chociażby: *Христодюбивое воинство. Православие, армия и флот России*. Коллективная работа под редакцией И. А. Фрешко, Санкт-Петербург 1996; *Православная традиция Русской Армии*. Составители А. Е. Савинкин, И. В. Доминин, Ю. Т. Белов, Москва 1997. Vide także casus wojowników współczesnego dziahu.

⁴⁰Ograniczając się jedynie do literatury polskojęzycznej vide choćby: M. Trąbski, *Dyscyplina w nowożytnych armiach europejskich (XVI–XIX w.)*, [w:] *Częstochowskie teki historyczne. Tom I*. Praca zbior. pod red. M. Trąbskiego, N. Morawca, R. W. Szweda, Częstochowa 2010; M. Wilczyński, *Oddziaływania psychologiczne i dyscyplinujące w armiach późnego antyku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace historyczne”. *Stres pola bitwy od starożytności do dziś*. Praca zbior. pod red. M. Stachury, Kraków 2014, tom 141, zeszyt 4; D. Faszczka, M. N. Faszczka, *Dyscyplina w armiach europejskich od antyku do 1914 roku*, Oświęcim 2018, a także: Z. Moszumański, S. Piwowar, W. Rawski, *Dyscyplina wojskowa. Rys historyczny ewolucji przepisów dyscyplinarnych*, Warszawa 2012; P. Korczyński, *Dla Ojczyzny ratowania: szubienica, pal i kula. Dyscyplina w dawnym Wojsku Polskim*, Warszawa 2019.

Kampenhausena oraz zauważyć pewne uniwersalne zasady kierujące dyscypliną wojskową, niezależnie od interesującego nas okresu historycznego. Można tutaj bowiem przytoczyć dość oczywistą konstatację, mianowicie: „Czasy się zmieniają, a problemy często pozostają takie same”. Dotyczy to również wojskowej dyscypliny – przede wszystkim zaś podczas wojny⁴¹.

W swoich pracach J. J. Kampenhausen podkreśla znaczenie wiedzy wodza o potencjalnym przeciwniku oraz o różnorodnych aspektach jego potencjału ekonomicznego, politycznego i militarnego (vide s. 86 i passim). Zauważył to również mgr M. Krasoń i odpowiednio skomentował. Jednak do oceny praktycznych rozwiązań tego typu przytaczanych przez Kampenhausena można zastosować też literaturę o wywiadzie staropolskim, której mgr M. Krasoń nie wykorzystał⁴².

Także w kwestii postulatów J. J. Kampenhausena zawartych w jego dziele „*Obserwacye do wojennych operacyi y akcyi dla komenderującego oficera albo wodza...*” dotyczących znajomości położenia politycznego oraz sytuacji ekonomicznej i możliwości wojskowych własnego kraju przez potencjalnego wodza (vide s. 85) warto zauważyć, że pod tym względem nic się nie zmieniło do czasów nam współczesnych⁴³. Wynika więc z tego, że zauważył on bardzo ważną i niezmienną od wieków zasadę sztuki wojennej.

Szerszą literaturę historyczno-wojskową możnaby też wykorzystać dla pełniejszej – pozytywnej – oceny przedstawionych przez mgr. M. Krasonia (vide s. 98–100 i passim) zasad rekognoskowania oraz zdobywania twierdz przeciwnika, jakie w swoim dziele zaprezentował J. J. Kampenhausen⁴⁴.

Autor ten w pracy „*Obserwacye do wojennych operacyi y akcyi dla komenderującego oficera albo wodza...*” wielokrotnie podejmował też kwestię wyżywienia wojska oraz

⁴¹ Poza częścią wcześniej cytowanej literatury vide także: A. Smoliński, *Morale i dyscyplina Wojsk Wielkopolskich w latach 1918–1919. Przyczynek do dziejów Powstania Wielkopolskiego*, Toruń 2009; idem, *Dyscyplina w Pułku Tatarskim Ułanów Wojska Polskiego – lata 1919–1920*, [w:] *Historia na źródłach oparta. Studia ofiarowane Profesorowi Tadeuszowi Srogoszowi w 65. Rocznicę urodzin*. Praca zbior. pod red. A. Stroynowskiego, Częstochowa 2017; M. Trąbski, *Armia wielkiego księcia Konstantego. Wyszukowanie i dyscyplina Wojska Polskiego w latach 1815–1830*, Oświęcim 2013; R. Kasprzycki, *Bez sławy i chwały. Dyscyplina w Wojsku Polskim w czasie wojny polsko-sowieckiej 1919–1921*, Kraków 2021; A. Niewiński, *Problem łamania dyscypliny w wojsku z chęci zdobycia jeńców i innych łupów w świetle źródeł średniowiecznych*, [w:] *Wojenne zdobycze, łupy, trofea. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej*. Praca zbior. pod red. A. Niewińskiego, Lublin 2023.

⁴² Vide: M. Rożek, *Wywiad Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Dyplomacja i wojskowość*, Kraków 2021.

⁴³ Vide chociażby: *Studium planu strategicznego Polski przeciw Niemcom Kutrzeby i Mossora*. Wstęp P. Stawecki, opracowanie i przypisy M. Jabłonowski, P. Stawecki, Warszawa 1987, a także: W. Stankiewicz, *Ekonomia wojenna*, Warszawa 1970.

⁴⁴ Vide choćby: Ch. Duffy, *Wojna oblężnicza 1660–1789. Twierdze w epoce Vaubana i Fryderyka Wielkiego*. Przekład K. Mróz-Mazur, Oświęcim 2017; *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej. Tom IV*. Praca zbior. pod red. M. Trąbskiego, Częstochowa 2022, a także: „*Wojna twierdz*” na Śląsku 1806–1807 w świetle pamiętników. Opracowanie P. Malicki, J. Szymański, przekład L. Szybkowski, Gliwice – Katowice 2008.

zaopatrzenia armii w paszę zarówno na terytorium własnego państwa, jak i podczas działań na terenie przeciwnika (vide s. 102–103, 302 i passim). Podobnie uczynił też w dziele „*Chwała y apologii kopiy y pik...*” (vide s. 477–478). Co oczywiste informacje te zostały odpowiednio skomentowane i ocenione przez mgr. M. Krasonia. Jednak oceny te możnaby poszerzyć, wykorzystując również inną dostępną obecnie literaturę, również tę dotyczącą wojny trzydziestoletniej, podczas której opracowano pewne zasady stosowane przez armie europejskie w wieku XVIII i przez znaczną część wieku XIX⁴⁵.

Przy komentowaniu myśli wojskowej J. J. Kampenhausena w zakresie budowy mostów i inżynierii wojskowej (vide s. 107) warto też zwrócić do pracy, która omawia te kwestie odnośnie epoki Odrodzenia⁴⁶. Niektóre ówczesne rozwiązania z powodzeniem stosowano bowiem także w późniejszych wiekach.

Podobnie można również uczynić przy ocenie zagadnień związanych z obecnością alkoholu w wojsku w czasach Kampenhausena i jego wpływu chociażby na morale żołnierzy (vide s. 108, 218 i passim). Jest to bowiem problem praktycznie tak stary, jak wojsko i wojna⁴⁷.

W rozdziale X „*Obserwacye do wojennych operacy y akcyi dla komenderującego oficera albo wodza...*” (s. 114–115) znalazła się krytyka armii złożonej z różnych kontygentów narodowych. Opinię tę zdaje się też podzielać mgr M. Krasoń. Nie należy jednak zapominać, że głównie w europejskiej historii wojskowej można znaleźć wiele

⁴⁵ Vide chociażby: A. Schneeberger, *De bona militumvaletudineconservandaliber. Księga o zachowaniu dobrego zdrowia żołnierzy*. Edycja tekstu łacińskiego i przekład R. A. Sucharski, przypisy S. Ilnicki, R. A. Sucharski, wstęp, indeksy i redakcja całości dzieła S. Ilnicki, nota wydawnicza T. M. Nowak, Warszawa 2008; E. Wagner, *Ars Bella Gerendi. AusdemSoldatenleben im DreissigjährigenKrieg*. WissenschaftlicheBearbeitung von M. Mudra, Praha 1980; J. Maroń, *Militarne aspekty wojny trzydziestoletniej na Śląsku*, Wrocław 2000; W. Biernacki, *Wojna trzydziestoletnia (1). Powstanie czeskie i wojna o Palatynat 1618–1623*, Zabrze 2008; idem, *Wojna trzydziestoletnia (2). Powstanie czeskie i wojna o Palatynat 1618–1623*, Zabrze 2010; Ł. Tekieła, *Wojna trzydziestoletnia na Górnych Łużycach. Aspekty militarne*, Racibórz 2010; F. A. J. Szabo, *Wojna siedmioletnia w Europie 1756–1763*. Przekład M. Młynarz, Oświęcim 2014; M. Nagielski, *Wpływ wojny trzydziestoletniej na przemiany w sztuce wojennej państw Europy Środkowo-Wschodniej (na przykładzie Rzeczypospolitej i Państwa Moskiewskiego)*, [w:] *Prace Komisji Historii Wojen i Wojskowości PAU. Tom X*. Praca zbior. pod red. W. Rojka, A. Kastorego, Kraków 2016; P. H. Wilson, *Wojna trzydziestoletnia 1618–1648. Tragedia Europy*. Przekład M. Kapalczyński, Oświęcim 2017; J. Hermanowicz, *Kampanie wojny siedmioletniej na ziemiach polskich*, Brzeźnia Łąka 2019; D. Baugh, *Wojna siedmioletnia. Konflikt globalny (1754–1763)*. Przekład G. Smółka, Oświęcim 2021; A. Fiedorek, *Historia kuchni polowej. Na kulinarnym zapleczu armii świata od starożytności do współczesności*, Warszawa 2024.

⁴⁶ Vide: *Polska sztuka wojenna w czasach odrodzenia*. Opracował T. Nowak, Warszawa 1955.

⁴⁷ Poza częścią wcześniej cytowanej literatury vide także: J. Besala, *Alkoholowe dzieje Polski. Czasy Piastów i Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Poznań 2015; A. Smoliński, *Alkohol w Wojskach Wielkopolskich w świetle rozkazów Dowództwa Głównego z 1919 roku*, [w:] *Alkohol w wojsku i na wojnie. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej*. Praca zbior. pod red. A. Niewińskiego, Oświęcim 2018; K. Płachciński, *Alkohol w życiu codziennym powstańców styczniowych walczących w Wielkopolsce Wschodniej na podstawie wspomnień uczestników zrywu niepodległościowego z lat 1863–1864, „Polonia Maior Orientalis”*. Studia z dziejów Wielkopolski Wschodniej, (Kalisz) 2023, tom X.

przykładów świadczących o czymś wręcz przeciwnym, by wspomnieć tutaj chociażby o Wielkiej Armii cesarza Napoleona I⁴⁸.

W innym miejscu tego dzieła znaleźć można stwierdzenie J. J. Kampenhausena, że jazda powinna dosiadać głównie „spokojnych ogierów”, które są wytrzymalsze od klaczy i wałachów (vide s. 119). Mgr M. Krasoń pozostawił tę opinię bez komentarza. Tymczasem zdaniem wielu ówczesnych oraz późniejszych kawalerzystów było zgoła inaczej, szczególnie w przypadku autoramentu cudzoziemskiej armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a następnie także kawalerii Wojska Polskiego Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego oraz Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej⁴⁹.

Jan Joachim Kampenhausen w swoim dziele *„Obserwacye do wojennych operacyi y akcji dla komenderującego oficera albo wodza...”* (vide s. 119) zajął się również wojskami prywatnymi. Jest to problem niezwykle ważny i nadal niedostatecznie przebadany oraz opisany. Nie oznacza to oczywiście, że do tej pory nikt się tym rzetelnie nie zajmował. W tym kontekście należy wspomnieć choćby o najnowszych pracach dwóch autorów, mianowicie Tomasza Ciesielskiego⁵⁰ oraz Macieja Trąbskiego⁵¹. Warto więc przy komentowaniu tego zagadnienia sięgnąć także do tej literatury, a także do monografii innych autorów⁵².

Zagadnienia warte mniej lub bardziej istotnego rozszerzenia komentarza i ocen przedstawionych w recenzowanej tutaj rozprawie przez mgr. M. Krasonia, znaleźć można także w drugim analizowanym przez niego dziele J. J. Kampenhausena, mianowicie *„Chwała y apologia kopii y pik...”*. Na s. 376⁵³ Autor rozprawy przytacza i komentuje pomysł formowania tzw. „lekkich lansjerów”, przy czym nie wspomina o formacjach ułańskich tworzonych najpierw w armii saskiej, a następnie również w autoramencie narodowym armii

⁴⁸ Vide choćby: R. Bielecki, *Wielka Armia*, Warszawa 1995; idem, *Wielka Armia Napoleona*, Warszawa 2004; G. C. Dempsey, *U boku Napoleona. Jednostki cudzoziemskie w armii francuskiej w czasach Konsulatu i Cesarstwa 1799–1814*. Przekład K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki, Warszawa 2005; M. Kujawski, *Wojska Francji w wojnach rewolucji i cesarstwa 1789–1815*. Z manuskryptu do druku przygotował i naukowo opracował A. Kosim, Warszawa-Londyn 2007; P. Malicki, *Wielka Armia Napoleona na Śląsku 1806–1808*, Wrocław-Racibórz 2008; J.-C. Damamme, *Żołnierze Wielkiej Armii*. Przekład Andrzej K. Szymański, Oświęcim 2016.

⁴⁹ Szerzej o tych kwestiach vide choćby: W. Hofman, *Hipologia. Podręcznik dla oficerów kawalerii i artylerii. Tom II*, Oświęcim 2013; M. Trąbski, *Kawaleria Królestwa Polskiego 1815–1830*, Warszawa 2011; K. Kuczyński, *Kawalerię mieliśmy nadwerżoną... Konie i remonta w Wojsku Polskim w latach 1788–1794 i 1806–1814 w świetle opinii administracji cywilno-wojskowej i relacji z epoki*, Zabrze – Tarnowskie Góry 2021.

⁵⁰ Vide: T. Ciesielski, *Milicje magnackie i ich potencjał militarny w połowie XVIII wieku. Zarys problematyki*, [w:] *Wobec króla i Rzeczypospolitej. Magnateria w XVI–XVIII wieku*. Praca zbior. pod red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicza, Kraków 2012.

⁵¹ Vide: M. Trąbski, *Huzarzy Hieronima Floriana księcia Radziwiłła*, [w:] *Do szarzy marsz, marsz... Studia z dziejów kawalerii. Tom II*. Praca zbior. pod red. A. Smolińskiego, Toruń 2024.

⁵² Vide choćby: U. Augustyniak, *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej. Klientela wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640)*, Warszawa 2004.

⁵³ Vide także s. 529.

Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W rzeczywistości to właśnie one były praktyczną i skuteczną – szczególnie w drugiej połowie XVIII i w pierwszej połowie XIX w. – realizacją tego pomysłu J. J. Kampenhausena⁵⁴.

Natomiast na s. 381–383 Autor, podpierając się podstawową literaturą bronioznawczą, rozważa kwestię czym dla J. J. Kampenhausena była włócznia, a czym kopia lub lanca. Jego wywód jest jednak bardzo skomplikowany, a przez to nie do końca jasny. Tymczasem skromnym zdaniem recenzenta, w przypadku uzbrojenia jazdy, podstawowym kryterium w tej kwestii powinien być sposób użycia broni drzewcowej. Jeżeli daje ona możliwość jedynie prostego pchnięcia spod pachy w przód i ewentualnie lekko w bok (w lewo), wówczas mamy do czynienia z kopią⁵⁵. Natomiast lekka i stosunkowo krótka broń umożliwiająca zadawanie przez jeźdźcę błyskawicznych ciosów z wolnej ręki we wszystkich możliwych kierunkach i płaszczyznach, a także umożliwiająca – ewentualne – miotanie w kierunku przeciwnika, to broń doskonała jaką była polska lanca⁵⁶. Nie wyklucza to oczywiście faktu, że jej pierwowzorem była znacznie od niej mniej uniwersalna włócznia⁵⁷.

Na marginesie tego wątku rozważań Autora należy zwrócić uwagę na fakt polegający na tym, że z reguły (o ile to możliwe) znacznie lepiej jest sięgać do oryginalnych opracowań obcych autorów niż do ich polskich, nie zawsze doskonałych, tłumaczeń. Tak jest w

⁵⁴ Szerzej vide choćby: J. Albrecht, *Z dziejów jazdy Księstwa Warszawskiego. Przyczynek historyczno-organizacyjny do lat 1806–1808*, Oświęcim 2012; G. Zych, *Armia Księstwa Warszawskiego 1807–1812*, Warszawa 1961; R. Müller – text, *Farbtaffeln gezeichneten Friedrich Wolfgang und Garscha-Friedrich Doris, Die Armee Augusts des Starken. Das sächsische Heer von 1730 bis 1733*, Berlin 1984; J. Minkiewicz, *Ułańskiedzieje*, Londyn 1985. Ponadto vide także: M. Machynia, *Kawaleria litewska w początkowym okresie działań Komisji Wojskowej Rzeczypospolitej Wielkiego Księstwa Litewskiego. Lata 1765–1766*, [w:] *Do szarży marsz, marsz... Studia z dziejów Kawalerii. Tom 2*. Praca zbior. pod redakcją A. Smolińskiego, Toruń 2012; M. Trąbski, *Pułki przedniej straży wojska koronnego w latach 1768–1794*, Zabrze-Tarnowskie Góry 2012; A. Ziółkowski, *Pułki ułanów Księstwa Warszawskiego 6-ty, 3-ci, 2-gi 1807–1812*, Oświęcim 2014.

⁵⁵ Szerzej vide chociażby: K. Szajnocha, *O „łaźni” Bolesława Chrobrego. Kopia husarska. Szkice historyczne*, Warszawa – Lublin – Łódź, Warszawa 1918; A. Nadolski, *Broń i strój rycerstwa polskiego w średniowieczu*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979; *Polska technika wojskowa do 1500 roku*. Praca zbior. pod red. A. Nadolskiego, Warszawa 1994; *Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1450–1500*. Praca zbior. pod red. A. Nowakowskiego, Toruń 2003; R. Sikora, *Fenomen husarii*, Toruń 2003. Vide także: A. R. Chodyński, *Broń drzewcowa i obuchowa w zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku (Polearms and Impact weapons in the Malbork Castle Museum Collection)*, Malbork – bez roku wydania.

⁵⁶ Szerzej, poza częścią wcześniej cytowanej literatury, vide także: J. Wielhorski, *Lanca*, [w:] *Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego. Część VI*. Praca zbior. pod red. Z. Bocheńskiego, Z. Żygułskiego jun., Kraków 1974; J. Jaworski, *Regina armorum. Rzecz o lancy*, Oświęcim 2011. Ponadto vide także: W. Kwaśniewicz, *Encyklopedia dawnej broni i uzbrojenia ochronnego*, Warszawa 2017.

⁵⁷ Na marginesie tych rozważań warto zauważyć, iż niepotrzebne zamieszanie w kwestii broni drzewcowej wprowadził sam J. J. Kampenhausen, zamiennie używając pojęć „włócznia” i „pika”. Ponadto wprowadził on też niedookreślone przez niego pojęcie „dzida” – vide choćby s. 384.

przypadku skądinąd cennego dzieła rosyjskiego (sowieckiego?) bronioznawcy Borysa Trubnikowa⁵⁸.

Na s. 393–394 Autor komentując poglądy J. J. Kampenhausena na temat greckich hoplitów i macedońskiej falangi oraz rzymskich legionistów, a także używanej przez nich broni drzewcowej słusznie zauważył, że Kampenhausen nie do końca rozumiał różnicę pomiędzy uzbrojeniem w broń drzewcową i odmiennościami taktyki walki tych formacji⁵⁹. Dla silniejszego poparcia tej słusznej tezy można było wykorzystać jednak również inną – bardziej kompetentną – literaturę przedmiotu⁶⁰.

Taka sama uwaga może dotyczyć też genealogii bagnetów (vide s. 433–434) przedstawionej przez J. J. Kampenhausena oraz komentarzy mgr. Maksymiliana Krasonia dotyczących tej kwestii. Powstanie broni tego typu oraz jej upowszechnienia się i zasady użycia w armiach europejskich na przestrzeni pomiędzy XVII a XVIII w. wyglądały bowiem nieco inaczej, podobnie też jak geneza jej powstania⁶¹.

Nie do końca można się też zgodzić z poglądem J. J. Kampenhausena (vide s. 356) na temat przyczyn powstania w Europie formacji dragońskich, których zadaniem rzekomo miała być możliwość szybkiego przemieszczania się piechoty z lekką artylerią. Jest to mocno uproszczona wizja powodów utworzenia i zadań tej formacji najpierw konnej piechoty, a ostatecznie jazdy⁶².

⁵⁸ Vide: Б. Г. Трубников, *Большой словарь оружия*, Санкт-Петербург–Москва 1997 oraz polskie tłumaczenie tej pracy: B. Trubnikow, *Wielki leksykon broni i uzbrojenia*. Przekład O. Makarowska, A. Sitarski, Poznań 2000. Wg Autora polskie wydanie tej pozycji miało miejsce w Łodzi – sic!

⁵⁹ Rozważając to zagadnienie nie należy zapominać, że dopiero badania prowadzone w ostatniej ćwierci XIX oraz w XX i XXI w. dostarczyły dostatecznie pewnego i wyczerpującego w tej kwestii materiału porównawczego. Stąd też w odpowiedni sposób należy oceniać poziom wiedzy o tych zagadnieniach posiadany w pierwszej ćwierci XVIII w. przez Jana Joachima Kampenhausena, a także przez poprzedzających go twórców ówczesnej myśli wojskowej.

⁶⁰ Vide chociażby: H. Delbrück, *Antyczna sztuka wojenna. Tom II. Republika Rzymska*. Przekład P. Grysztar, Oświęcim 2018; idem, *Antyczna sztuka wojenna. Tom III. Cesarstwo Rzymskie i Germanie*. Przekład P. Grysztar, Oświęcim 2018; M. Junkelmann, *Die Legionen des Augustus. Der römische Soldat im archäologischen Experiment*, Mainz am Rhein 2000; B. T. Carey – tekst, J. B. Allfree – plany bitew, *Wojny starożytnego świata. Techniki walki*. Przekład M. Łakomy, Warszawa 2008; A. Graczkowski, *Armia rzymska w okresie schyłku republiki: organizacja, uzbrojenie, taktyka*, Toruń 2009; J. P. Roth, *Rzymska sztuka wojenna*. Przekład W. Gałaska, Warszawa 2011; N. Sekunda – tekst, A. Hook – ilustracje, *Hoplita grecki 480–323 przed Chr.* Przekład J. Tomczak, Oświęcim 2017; W. Heckel, R. Jones – tekst, Ch. Hook – ilustracje, *Macedoński piechur. Elitarny wojownik Aleksandra Wielkiego*. Przekład K. Ziółkowski, Oświęcim 2018; D. Karunanithy, *Macedońska machina wojenna 359–281 p.n.e.* Przekład K. Ziółkowski-Ramza, Oświęcim 2020; M. Cole, *Legion contra falanga. Epicka walka piechoty starożytnego świata*. Przekład N. Radomski, Poznań 2020.

⁶¹ Szerzej vide choćby: M. Prószyński, *Bagnet wojskowy. 350 lat historii*, Warszawa 1998; T. Królikiewicz, *Bagnety*, Warszawa 2002; idem, *Historia broni siecznej. Kordy, puginaty, noże i bagnety*, Warszawa 2009; M. Prószyński, *Bagnety Wojska Polskiego od XVII wieku do współczesności. Opowieść dziejowa z katalogiem bagnetów. Część I. Od XVII wieku do Wielkiej Wojny 1914–1918*, Oświęcim 2018.

⁶² Szerzej tych kwestiach vide chociażby: M. Wagner, *Formacje dragońskie armii koronnej w czasach Jana III Sobieskiego. Lata 1667–1696, [w:] Do szarży marsz, marsz... Studia z dziejów Kawalerii. Tom 5. Praca zbior. pod redakcją A. Smolińskiego*, Toruń 2014

Podobnych wątków myśli wojskowej Jana Joachima Kampenhausena poruszanych w obydwu jego dziełach, czyli w pracy *„Obserwacye do wojennych operacyi y akcji dla komenderującego oficera albo wodza...”* oraz w dziele *„Chwała y apologia kopiy y pik cum refutationen niektórych zarzutów, przeciwko nim”*, które mgr Maksymilian Krasoń mógłby obszerniej i dogłębniej (z rozleglejszej perspektywy) ocenić oraz skomentować w oparciu o szerszą literaturę przedmiotu, niż ta jaką wykorzystał w recenzowanej tutaj rozprawie, jest znacznie więcej⁶³. Recenzent czuje się jednak zwolniony z przytaczania wszystkich przypadków tego typu. Pragnął bowiem jedynie zasygnalizować pewne niewykorzystane do końca przez Autora możliwości badawcze.

Kończąc ten wątek uwag należy zauważyć, że zdaniem recenzenta wykorzystanie wskazanej powyżej literatury nie zmieniloby w znaczącym zakresie ogólnej wymowy oraz zdecydowanej większości wniosków wynikających z rozprawy mgr. Maksymiliana Krasonia oraz sformułowanych przez niego poprawnych ocen i hipotez badawczych. Trudno więc czynić z tego zarzut zasadniczej wagi, gdyż oceniając wykorzystaną przez niego podstawę źródłową należy stwierdzić, że jest ona wystarczająca, co umożliwiło mu prawidłowy opis i odpowiednią interpretację całego szeregu faktów i zjawisk, które jako elementy myśli wojskowej znalazły się w obydwu analizowanych w jego rozprawie pracach Jana Joachima Kampenhausena. Nie należy jednak zapominać, że rozszerzenie wskazanej powyżej podstawy bibliograficznej mogłoby uczynić badania mgr. M. Krasonia jeszcze bardziej wnikliwymi i przekonującymi.

Pomimo wszystkich powyższych uwag – głównie z racji sygnalizowanego wcześniej niedostatecznego stanu badań na temat myśli wojskowej Jana Joachima Kampenhausena – recenzent z całym przekonaniem może jednak stwierdzić, że oceniana tutaj rozprawa mgr. Maksymiliana Krasonia do dotychczasowego dorobku polskiej historiografii – przede wszystkim wojskowej – wnosi cały szereg wcześniej nieznanych, a niezwykle istotnych ustaleń badawczych – przede wszystkim z zakresu staropolskiej myśli wojskowej.

Ocena warsztatu badawczego mgr. Maksymiliana Krasonia i strony edytorskiej maszynopisu jego rozprawy

O niedostatkach w sposobie konstruowania i przygotowania „*Bibliografii*” rozprawy mgr. Maksymiliana Krasonia już wspomniano. Jednak podejmując ten wątek recenzji, należy

⁶³ Niektóre, niekiedy nawet dość zaskakujące, poglądy Jana Joachima Kampenhausena zawarte choćby w dziele *„Obserwacye do wojennych operacyi y akcji dla komenderującego oficera albo wodza...”* nie zostały wcale skomentowane przez mgr. M. Krasonia. Tak jest choćby z poglądem Kampenhausena na kwestię przyczyn budowy nowożytnych twierdz – vide s. 161. Tymczasem można to uczynić chociażby w oparciu o rzetelną rodzimą literaturę historyczną – vide chociażby: B. Dybaś, *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko-litewskim w XVII wieku*, Toruń 2018.

wspomnieć także o innych mankamentach jego dysertacji. Pierwszym z nich – jak się wydaje najważniejszym – są kwestie terminologiczne, głównie zaś te, które dotyczą terminów z zakresu szeroko rozumianej historii wojskowej i nauk pomocniczych historii wojskowej. Poza tym w pracy znalazły się także pewne nieścisłości i błędy rzeczowe oraz kwestie polemiczne. Recenzent pozwoli sobie przytoczyć kilka z nich.

Na s. 8 Autor twierdzi, że w przeciwieństwie do XVII w. „Chaos Wielkiej Wojny Północnej [...] nie sprzyjał [...] rozwojowi refleksji militarnej”. Trudno do końca zgodzić się z tym poglądem, gdyż obydwa analizowane przez mgr. M. Krasonia dzieła J. J. Kampenhausena powstały niejako w reakcji na wydarzenia, głównie klęski militarne Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jej armii, z lat 1702–1709. Poza tym każda refleksja z zakresu myśli wojskowej opiera się bądź na doświadczeniach z wojen, które już się odbyły, bądź też na przewidywaniach co do wojen przyszłości lub – z czym często mamy do czynienia – na obydwu tych czynnikach naraz⁶⁴.

Wydaje się też, że nie ma racji mgr M. Krasoń twierdząc (vide s. 21 – przypis 54 i s. 22), iż na początku XVIII w. „Fänrik” (czyli chorąży) w armii szwedzkiej był „podporucznikiem”. Przeczy temu choćby to, że nazwa pierwszego stopnia oficerskiego brzmiała wówczas „Löjtnant” (czyli porucznik), a nie „Fänrik”. Być może J. J. Kampenhausen był początkowo żołnierzem noszącym chorągiew – zapewne batalionową – i była to jedynie nazwa jego funkcji a nie posiadanego stopnia wojskowego. Natomiast pierwszy stopień oficerski otrzymał później. To drugie rozwiązanie wydaje się zdecydowanie bardziej prawdopodobne. Tak więc kwestia ta wymaga jednoznacznego ustalenia i ostatecznego rozstrzygnięcia.

Podobnie jest z rzekomym „pułkownikostwem” J. J. Kampenhausena w 1706 r. (vide s. 23 i 25). Przytoczona przez mgr. M. Krasonia tytułatura zawarta w jego liście z tego czasu w postaci „*vice Colonellus Legionis Pedestrem*” jednoznacznie wskazuje na podpułkownika, a nie na pułkownika (inaczej Obersta) piechoty i tym bardziej nie na wcześniejsze posiadanie jakiegoś „pułkownikostwa” charakterystycznego dla jazdy autoramentu narodowego, którego zresztą raczej nie można było otrzymać nie będąc pierwaj rotmistrzem którejs z chorągwi – głównie „poważnego” znaku⁶⁵.

⁶⁴ Vide choćby: W. Sikorski, *Przyszła wojna jej możliwości i charakter oraz związane z nim zagadnienia obrony kraju*, Warszawa 1984; G. Douhet, *Panowanie w powietrzu. Przypuszczalne formy przyszłej wojny oraz ostatnie artykuły*. Wstęp I. Balbo, przekład M. Skierczyńska, Warszawa 2013; H. Guderian, *Achtung Panzer! Uwaga czołgi!* Przekład K. Fudalej, Warszawa 2019.

⁶⁵ Vide chociażby casus Aleksandra Hilarego Połubińskiego – szerzej vide: A. A. Majewski, *Aleksander Hilary Połubiński (1626–1679), marszałek wielki litewski. Działalność polityczno-wojskowa*, Warszawa 2017.

Wielce problematyczne jest też użycie przez mgr. M. Krasonia przy ogólnej ocenie wartości myśli wojskowej Jana Joachima Kampenhausena pojęcia „obrona totalna”⁶⁶, co zdaje się sugerować, że termin ten w jednym ze swych dzieł zastosował Jan Joachim Kampenhausen (vide s. 545). Jeżeli takie pojęcie rzeczywiście znajduje się w którymś z tych dwóch źródeł – co jest bardzo mało prawdopodobne – to stawia go to w gronie prekursorów idei „wojny totalnej”! Recenzent wyraża tutaj swoją wątpliwość, gdyż jego skromnym zdaniem pojęcie „wojny totalnej” pojawiło się dopiero w XX w.⁶⁷

Za poważną pomyłkę mgr. M. Krasonia należy uznać stwierdzenie, że nazwę stosowanej w wojsku kary „bieganie przez różgi” można zastąpić nazwą „bieganie przez tzw. palcaty” (s. 80). Nic bardziej błędnego, gdyż w rzeczywistości do wykonywania tej kary używano bądź to specjalnie w tym celu przygotowanych różeg – najczęściej wiklinowych lub wierzbowych, bądź też niekiedy karabinowych stempli. Natomiast palcaty były drewnianymi przyrządami służącymi wśród młodzieży szlacheckiej do nauki szermierki na szable i nie miały nic wspólnego z wykonywaniem wyżej wspomnianej kary⁶⁸.

Natomiast na s. 452 Autor komentując użycie piki w walce stwierdził, że była ona „[...] trudna do ścięcia dzięki metalowym szynom, które osłaniają drzewiec...” Jednak dwie linijki dalej owe „szyny” – i słusznie – nazywa „wąsami.” Komentując tę nieścisłość należy pamiętać, że w polskim bronioznawstwie funkcjonuje jedynie ten drugi z podanych tutaj terminów.

Poważny błąd pojawił się na s. 510, gdzie mgr M. Krasoń komentując poglądy J. J. Kampenhausena na temat użycia broni palnej i pik w piechocie zasugerował, że miała to być swoista kombinacja „wojsk pikinierskich i strzelczych.” Tymczasem broń „strzelcza” a broń „strzelecka” to dwie różne rzeczy, zaś ówczesny karabin skałkowy to typowy przykład broni strzeleckiej, w której do miotania pocisku wykorzystywana była energia powstała wskutek spalania w jego komorze naboju prochu czarnego⁶⁹.

Kolejne nieprecyzyjne sformułowanie mgr. M. Krasonia znalazło się na s. 529, gdzie sugeruje on jakoby pancerni i petyhorcy byli rodzajami broni. Tymczasem w czasach J. J. Kampenhausena wszystkie armie składały się jedynie z trzech broni głównych, mianowicie z

⁶⁶ Termin ten Autor umieścił w cudzysłowie.

⁶⁷ Vide: E. Ludendorff, *Wojna totalna*. Wstęp G. Kucharczyk, Warszawa 2022. Przed nim w podobny sposób o nowoczesnej wojnie wypowiadali się też premier Francji Georges Clemenceau oraz wspomniany wcześniej Giulio Douhet.

⁶⁸ Szerzej vide choćby: Z. Sawicki, *Palcaty. Polska sztuka walki. Podręcznik dla początkujących*, Zawiercie 2005; idem, *Palcaty. Staropolska szermierka na kije. Od sądów bożych do narodowej sztuki walki*, Zawiercie 2020.

⁶⁹ Broń strzelcza działa natomiast na zupełnie innej zasadzie, mianowicie do miotania pocisku wykorzystywana jest energia skumulowana w ciele sprężystym – np. w łuczysku i cięciwie.

piechoty, jazdy i artylerii – ewentualnie z inżynierią. Zaś wspomniani powyżej pancerni i petyhorcy byli po prostu rodzajami jazdy.

Podobnie jest również w przypadku stwierdzenia o „treningu koni” wierzchowych (vide s. 461), które zgodnie z kawaleryjską terminologią wojskową się „ujeżdża”⁷⁰. Natomiast trening może być zarezerwowany – ewentualnie – wyłącznie do ćwiczenia koni sportowych⁷¹.

Oceniając najistotniejsze i najczęściej wykorzystywane umiejętności warsztatowe mgr. Maksymiliana Krasonia recenzent pozwoli sobie wskazać na kilka niedostatków. Otóż dość częstym problemem są źle skonstruowane przypisy⁷², gdzie np. w przypisie złożonym źródło cytowane jest po opracowaniach lub też prace młodsze cytowane są przed tymi, które wydane były wcześniej, czyli odwrotnie niż wymagają tego reguły warsztatu historycznego. Wynika to zaś logicznie z faktu, iż późniejsi badacze siłą rzeczy korzystają z dzieł swoich poprzedników, zaś wszelkie opracowania historyczne powstają przede wszystkim w wyniku analizy różnorodnych źródeł. Inne nieścisłości tego typu to podawanie – o czym już wspomniano – błędnych tytułów publikacji cytowanych przez mgr. M. Krasonia⁷³ oraz tych samych tytułów w różnych wariantach⁷⁴. Wszystko to powoduje, że w warstwie przypisów mamy do czynienia z niedostateczną starannością Autora o przestrzeganie obowiązujących w tej kwestii reguł warsztatowych stosowanych w badaniach historycznych.

Kolejnym niedostatkim warsztatowym recenzowanej tutaj rozprawy jest niepodawanie przez mgr. M. Krasonia źródła pochodzenia wielu przytoczonych przez niego cytatów⁷⁵, co powoduje, że potencjalny czytelnik jego pracy analizując treść najbliższego przypisu zmuszony jest domyślać się, skąd je zaczerpnięto. Nie zawsze jest to, niestety, możliwe. Tymczasem zgodnie z zasadami obowiązującymi w polskiej (i nie tylko) historiografii cytaty zawsze należy opatrywać przypisem wskazującym na źródło ich pochodzenia⁷⁶.

Kończąc kwestie warsztatowe recenzent pozwoli sobie zwrócić uwagę na jeszcze jeden już wcześniej sygnalizowany problem. O dużej wartości i przydatności wszelkiego

⁷⁰ Vide: *Instrukcja ujeżdżania koni*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1928.

⁷¹ W. Pruski, *Dzieje konkursów hipicznych w Polsce*, Warszawa 1982.

⁷² Vide chociażby: s. 108 – przypis 479.

⁷³ Vide choćby s. 8 – przypis 2, gdzie Autor twierdzi, że jedna z prac J. Wimmera ma rzekomo tytuł „Piśmiennictwo wojskowe”. Tymczasem jej prawidłowy zapis bibliograficzny brzmi: J. Wimmer, *Wojskowość polska w latach 1648–1699*, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864. Tom II. 1648–1864*. Praca zbior. pod red. J. Sikorskiego, Warszawa 1966.

⁷⁴ Vide chociażby s. 9 – przypis 12 oraz 590 – pozycja 85.

⁷⁵ Vide choćby s. 135, 184, 190, 353, 427, 443, 446. Podobnych przykładów w całej rozprawie jest niestety więcej.

⁷⁶ Vide chociażby: B. Miśkiewicz, *Wstęp do badań historycznych* (wydanie IV zmienione), Warszawa–Poznań 1985.

rodzaju tabel oraz wykresów i schematów w pracach historycznych nie trzeba nikogo przekonywać. Wydaje się więc, że w rozprawie mgr. M. Krasonia tych ostatnich mogłoby być więcej⁷⁷, co potencjalnemu jej czytelnikowi znacząco mogłoby ułatwić zrozumienie wielu manewrów oraz sposobów uszykowania wojska na polu bitwy, w marszu czy też w obozie, a także we wszelkich innych okolicznościach funkcjonowania armii w polu.

Konkludując: Pomimo tych mniej lub bardziej istotnych zastrzeżeń i szczegółowych uwag można uznać, że warsztat badawczy mgr. Maksymiliana Krasonia jest wystarczający, co spowodowało, że był on w stanie przeprowadzić rzetelne badania i analizy zarówno w polskich i obcych materiałach źródłowych (rękopiśmiennych oraz publikowanych) jak i w odpowiedniej literaturze przedmiotu. Ponadto na ich podstawie przygotował obszerną i jednocześnie wartościową rozprawę, w której zamieścił nie tylko krytyczny opis zawartości dwóch najważniejszych dzieł z zakresu myśli wojskowej autorstwa Jana Joachima Kampenhausena, lecz zawarł także cały szereg dotyczących ich ważnych oraz prawidłowych interpretacji i ocen. Poza tym wysnuł wiele istotnych i trafnych wniosków, a także postawił pewne hipotezy badawcze. Nie bez znaczenia są również jego nowe ustalenia dotyczące życia i przebiegu kariery wojskowej Kampenhausena. Tym samym zgromadzony przez niego materiał oraz ustalenia mogą być przydatne dla badań prowadzonych w tych kwestiach przez kolejnych historyków – co oczywiście głównie wojskowych. Jest to efekt umiejętnego i krytycznego wykorzystania licznych źródeł oraz stosunkowo obszernej literatury przedmiotu. Innymi słowy w całej rozprawie widoczne są efekty zarówno pracy heurystycznej, jak i skutki działań i umiejętności w zakresie hermeneutyki, co umożliwiło Autorowi wyciągnięcie należytych i prawidłowych wniosków z przebadanego przez niego materiału źródłowego oraz odpowiedniej literatury przedmiotu.

Poza tym potrafił on również dokonać rzeczowego i ciekawego podsumowania zgromadzonego i przebadanego przez niego zasobu faktów z zakresu myśli wojskowej Jana Joachima Kampenhausena oraz wyciągnąć odpowiednie wnioski wynikające z krytycznych analiz obydwu jego dzieł.

Tak więc, pomimo wskazanych powyżej pewnych wątpliwości i zastrzeżeń, jest to oryginalna rozprawa będąca dziełem samodzielnego oraz sprawnego i odpowiednio ukształtowanego badacza o wystarczająco ugruntowanym warsztacie naukowym.

⁷⁷ W recenzowanej tutaj rozprawie znalazło się niestety tylko 5 takich schematów.

Jej zaletą jest też to, że napisana została dobrą polszczyzną i w sposób wystarczająco komunikatywny.

Podsumowanie

Wszystko co powyżej napisano oznacza, że recenzowana tutaj rozprawa do istniejącego dotychczas stanu wiedzy na temat myśli wojskowej Jana Joachima Kampenhausena wnosi cały szereg nowych i jednocześnie ważnych ustaleń uzyskanych przy pomocy wielu nowoczesnych metod badawczych. Jej wartością jest też wyszukanie i wprowadzenie przez mgr. Maksymiliana Krasonia do obiegu naukowego kompleksowego opisu oraz analiz, interpretacji i ocen zawartości dwóch najważniejszych dzieł tego autora, mianowicie *„Obserwacye do wojennych operacyi y akcyi dla komenderującego oficera albo wodza...”* oraz *„Chwała y apologia kopiy y pik cum refutationiektorych zarzutów, przeciwko nim”*. W wyniku tego powstało opracowanie, jakiego w dotychczasowym dorobku polskiej historiografii nie było. Tym samym jest to oryginalne i wartościowe osiągnięcie Autora, w pełni spełniające warunki stawiane pracom naukowym.

Mogę więc stwierdzić, że rozprawa mgr. Maksymiliana Krasonia zatytułowana **„Myśl wojskowa Jana Joachima Kampenhausena (1680–1742)”** w mojej ocenie w pełni spełnia kryteria dysertacji doktorskiej w myśl wymogów zawartych w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z późniejszymi zmianami. Stanowi bowiem oryginalne rozwiązanie tego problemu badawczego oraz jest dowodem na posiadanie przez jej Autora zarówno wiedzy teoretycznej jak i umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej w zakresie historii. Wnoszę więc o dopuszczenie mgr. Maksymiliana Krasonia do dalszych etapów w przewodzie doktorskim.

prof. zw. dr hab. Aleksander Smoliński

